

Daruj mi noc – Adam Aston

Daruj mi noc, nie gniewaj się o to
Daruj mi noc, płonąca i złotą
Niebo błękitem zimnym lśni
Szkoda mi gwiazd, do jutra pobledną
Daruj mi noc, tę krótką, tę jedną
Dość jeszcze ich zostanie ci

Dosyć nocy złych, samotnych
Czeka ciebie i mnie
Będzie czas wspominać
Czy się dobrze stało, czy źle

Daruj mi noc i usta w ciemności
Daruj mi szept i krzyk twej miłości
Daruj mi świat w tę jedną noc

Może to brzmi nieładnie
O co cię proszę znów
Wierz mi, to tylko wina samych słów
Niech pan z melodii zgadnie
Gdzie jest prawdziwa myśl
Ach, błagam pana, ach, proszę pana
Z pewnością wzruszysz się dziś

Daruj mi noc, nie gniewaj się o to
Daruj mi noc, płonąca i złotą
Niebo błękitem zimnym lśni
Szkoda mi gwiazd, do jutra pobledną
Daruj mi noc, tę krótką, tę jedną
Dość jeszcze ich zostanie ci

Dosyć nocy złych, samotnych
Czeka ciebie i mnie
Będzie czas wspominać
Czy się dobrze stało, czy źle

Daruj mi noc i usta w ciemności
Daruj mi szept i krzyk twojej miłości
Daruj mi świat w tę jedną noc



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych